

POSTANOWIENIE

Dnia 28 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 marca 2013 r.,

sprawy **C. V. E.**

skazanego z art. 55 ust. 3 ustawy z 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomani

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 maja 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego

z dnia 23 listopada 2011 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddala kasację obrońcy skazanego C. V. E. jako oczywiście bezzasadną;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. M.R. Kancelaria Adwokacka 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) w tym 23 % podatku VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji;

3. obciąża skazanego C. V. E. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 9 maja 2012 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego z dnia 23 listopada 2011 r., którym, między innymi, C. V. E. skazany został za przestępstwo zakwalifikowane z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii na karę czterech lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w rozmiarze 50 stawek dziennych po 50 zł każda.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, kasację na korzyść skazanego C. V. E. wniósł jego obrońca z urzędu i, zarzucając: „1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia tj.: 1) art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk poprzez niedokonanie rzetelnej i wnikliwej analizy wszystkich zarzutów obrońcy podniesionych w apelacji oraz niewyjaśnienie w treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, czym kierował się Sąd uznając wnioski i zarzuty apelacji za bezzasadne, 2) art. 7 kpk i art. 4 kpk poprzez rażące naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, dokonanie ich oceny w sposób wyrywkowy, z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania, przy pominięciu lub umniejszeniu znaczenia okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego”, a „Ta dowolna ocena dotyczyła następujących kwestii: - zaakceptowania rozumowania Sądu I instancji i uznania za wiarygodne zeznań złożonych przez A. S., bez poddania ich rzetelnej analizie i ustalenia wyłącznie na ich podstawie sprawstwa C. V. E., pomimo że zeznania te jako mające charakter pomówień nie mogą stanowić pełnowartościowego dowodu winy osoby pomawianej i powinny być poddane wnikliwej i skrupulatnej ocenie co do ich wiarygodności w kontekście całokształtu okoliczności sprawy i całości zebranego w sprawie materiału dowodowego”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego C. V. E. jest oczywiście bezzasadna, w rozumieniu art. 535 § 3 kpk, i jako taka została oddalona, natomiast skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 518 kpk. Sporządzenie i wniesienie w tej sprawie kasacji przez obrońcę z urzędu, uzasadniało zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia z tego tytułu.

Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na niepoprawne sformułowanie zarzutu kasacji obrońcy w punkcie 1.2), w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, nie dokonał odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji i nie dokonał odmiennych ustaleń faktycznych. Wobec tego, ten zarzut mógł być skierowany wobec orzeczenia Sądu Okręgowego, jednakże z uzasadnienia kasacji wynika, że,

w istocie, obrońca formułuje tylko zarzut obrazy przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk, który to Sąd, zdaniem skarżącego, bezzasadnie podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, który procedując dopuścił się naruszenia przepisów art. 7 kpk i art. 4 kpk.

Zarzut obrazy przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 433 § 2 kpk i art. 457 § 2 kpk jest oczywiście bezzasadny. Uzasadnienie tego Sądu spełnia wymogi określone przez te przepisy, będąc uzasadnieniem syntetycznym, ale na pewno nie lakonicznym, powierzchownym, a przede wszystkim nie odnoszącym się przekonująco do zarzutów apelacji. To właśnie uzasadnienie apelacji, jak zresztą także uzasadnienie kasacji, są wręcz ogólnikowe, gdyż, w istocie, nie formułują merytorycznej argumentacji, która podważałaby trafność wywodów zaprezentowanych w uzasadnieniach wyroku Sądów obu instancji. W tej sytuacji, Sąd Apelacyjny był uprawniony do ograniczenia się do podzielenia stanowiska i argumentacji zaprezentowanych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego. Jest jednak tak, że Sąd Apelacyjny, w wystarczającym zakresie, syntetycznie, wywiódł dlaczego należało dać wiarę późniejszym zeznaniom świadka A. S., wskazując także na inne dowody, które przemawiały za ustaleniami dokonanymi przez Sąd Okręgowy (s. 9 i 10 uzasadnienia SA). Przy tym, Sądy obu instancji uwzględniły to, że miały do czynienia z „pomówieniem”, które jest dowodem wymagającym szczególnej staranności procesowej, co było udziałem tych Sądów, o czym przekonują uzasadnienia ich orzeczeń.

Nie stanowiło natomiast żadnego uchybienia to, że Sąd odwoławczy odniósł się jednocześnie do zarzutów apelacji obrońców obu oskarżonych.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.